



Wycieczka „po sąsiedzku” do miejsc pamięci. Refleksje praktyka

Małgorzata GLINKA

Edukację historyczną w szkole zaczynamy już na poziomie nauczania zintegrowanego. Najmłodszy uczniowie mają różne doświadczenia oraz refleksje dotyczące postrzegania historii, a w szkole warto pobudzić i wykorzystać ich wcześniejsze zainteresowanie historią, realizując na przykład projekty edukacyjne. Oczywiście możemy uczyć historii w szkole, w salach lekcyjnych, ale znakomite efekty dają lekcje w miejscach pamięci.

Czy takie miejsca istnieją? Czym są? Miejsca czyjej pamięci? Najkrócej ujmując, miejsce pamięci może być przestrzenią związaną z postacią historyczną lub historycznym wydarzeniem, ale w równym stopniu może to być miejsce sentymalne.

Wielkie znaczenie ma uczenie przez doświadczenie, dlatego warto – w miarę możliwości – realizować lekcje historii poza salą lekcyjną. Niekiedy od razu musi to być związane z „wielkim wyjściem”, może to być najbliższa okolica szkoły. Warto udać się na wycieczkę „po sąsiedzku”. Poznać historię dzielnicy, najbliższych ulic, może znajdując się tam jakieś intrygujące miejsca, np. budynki, pomniki, drzewa lub inne ślady przeszłości.

Jeżeli mamy taką możliwość, warto realizować projekty edukacyjne związane z takimi miejscami. Mogą być one długotrwałe lub realizowane w krótszym czasie. Uczniowie, którzy biorą udział w projekcie, mają wiele możliwości rozwijania różnorodnych kompetencji kluczowych i społecznych, z których będą korzystali w przyszłości, w dorosłym życiu. Ucząc historii w miejscach pamięci, kształtujemy umiejętność porozumiewania się w języku ojczystym, umiejętność uczenia się, kompetencje informatyczne, społeczne i obywatelskie oraz świadomość kulturową. Kompetencję porozumiewania się w języku ojczystym kształtujemy poprzez komunikację z uczniami podczas korzystania z różnych źródeł wiedzy. Ważne jest, abyśmy dbali o poprawność językową, a przy okazji młodzież odkryje też, jak zmienia się język. Wykorzystując różne źródła historyczne, uczniowie kształtują m.in. umiejętność uczenia się, selekcji, analizy, interpretacji. Po zapoznaniu się z tematem uczniowie, pod kierunkiem nauczyciela, szukają informacji dotyczących projektu. Zapoznają się również z materiałami przygotowanymi przez organizatorów, kształtując kompetencje informatyczne, ponieważ muszą korzystać z Internetu, a tym samym komputera. Muszą analizować i selekcjonować materiały, z których będą korzystały przy realizacji projektu.



Zdjęcie zrobione podczas spaceru przygotowującego uczniów do projektu „Polacy z wyboru”.

Praca w zespole z natury rzeczy kształtuje kompetencje społeczne, ponieważ trzeba się „jakoś dogadać”. Nie zawsze „nasze” zgadza się ze zdaniem, opinią naszych partnerów. Bardzo ważna jest tu umiejętność kierowania zespołem przez nauczyciela opiekuna projektu, która ułatwia osiągnięcie sukcesu.

Z najmłodszymi uczniami możemy udać się w podróż w czasie, kształtując kompetencje informatyczne oraz społeczne. Podczas realizacji projektu „Polacy z wyboru” odbyliśmy wspólnie podróż śladami naszych bohaterów, wyrabiając świadomość i ekspresję kulturalną. Podróż zaczęliśmy od wystawy, na której zapoznaliśmy się z materiałami przybliżającymi nam bohaterów oraz czasy, w których żyli. Poznając Artura Oppmana byliśmy w miejscach związanych z jego legendarnymi bohaterami. Bo kimże są Złota Kaczka lub Bazyliszek? Z którymi miejscami są związani? Zacząć można od domu, w którym mieszkał Artur Oppman. Podróżując zarówno palcem po mapie, jak i po terenie, uczymy się umiejętności uczenia się polegającej na

konfrontowaniu wiedzy nabytej w szkole z osobistym doświadczeniem. Spacerując po miejscach poznanych podczas zbierania materiałów, konfrontujemy teorię z praktyką. Porównujemy np. dawne fotografie z dzisiejszym wyglądem ulic, budynków, pomników. Próbujemy znaleźć miejsca, o których czytaliśmy. Czasami pytamy też napotkanych ludzi, szukając śladów, które pomogą nam zrealizować nasze cele. Poznajemy historię lokalną poprzez zbieranie materiałów. Uczniowie zaczynają rozmawiać z rodzicami oraz innymi członkami rodzin, z sąsiadami. Pojawiają się nowe pomysły, które mogą być np. kontynuacją tych prac, ale już w formie projektu integrującego innych członków klasy, szkoły lub społeczności lokalnej. Taka forma bardzo dobrze sprawdza się w pracy z najmłodszymi, ale również ciekawi i wciąga starsze dzieci.

Matgorzata Glinka jest nauczycielką historii i geografii. Realizuje projekty edukacyjne z wykorzystaniem źródeł oraz relacji świadków historii. Autorka scenariuszy lekcyjnych z wykorzystaniem źródeł historycznych.